N^ro 29.
D. 3. Lutego.
CZWARTEK.
ROK 1825.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
*Wjazd Władysława IV. do Krakowa na Koronacją* 1633.

*NOWOŚCI WARSZAWSKIE.*

Ambasador Francuzki Hrabia *de Ferona-ys* (Ferone) przybył onegdaj do *Warszawy*, a zabawiwszy godzin 30, wczoraj w dalszą drogę udał się do *Petersburga*.

Wyszło w Drukarni N. *Glücksberga* i znajduie się we wszystkich Księgarniach dzienło pod tytułem: *Kronika polska przez Prokosza w wieku X. napisana, z dodatkami z kroniki Kagnimira, pisarza wieku XI i z przypisami krytycznemi Kommentatora wieku XVIII.* Pierwszy raz wydrukowana z rękopismu nowo wynalezionego. 12mo str XVIII. 292. Cena złp: 7 gro: 15.

Numer XIV Pisma perjodycznego *Rozrywki dla Dzieci*, wyszedł z druku onegdaj, przytaczimy z niego następuiącą *przypowieść*.— Ptaszki w zimie. „BÓG czuwa nad każdem stworzeniem swoiem, o najmniejszej nie zapomina ptaszynie: każdego byt zabezpieczył!" Tak uczyła pobożna *Matka* iedynaka swego. „Daruiesz, że na ten raz słowom Twoiem zaprzeczę, przerwał iej *Chłopczyna*; o! patrz iaki mróz, iaki śnieg na dworze, a co tu biednych ptasząt się uwiła; gdzież potrafią znaleść wyżywienie?" „Może w tem mniemanem zapomnieniu dowód troskliwej Opatrzności spostrzeżesz, odpowiedziała Matka, choć zemną." Poszli obole; wzięła Matka pszenicy w dużą chustkę, a stanąwszy przed domem sypała ziarno na ziemię. Wnet przyleciał ieden ptaszek, za nim drugi i trzeci, a za temi niezliczone mnóstwo; i pożerały chciwie rzuconą im żywność. „Widzisz Synu mój, powiedziała w tedy Matka, iakim sposobem BÓG byt tych ptasząt w ciężkiej zimie zabezpieczył; podobnie On i w świecie moralnym uczynił. Zdawać się może często iż nie iednakowo nad dziećmi swemi czuwa, że ich nie iednakowo podzielił, iednemu dał wiele, drugiemu mało, tego na maiątku, tamtych na ciele lub umyśle upośledził. Lecz tym sposobem dał życi tysiącu cnot, i powiązał ludzi słodkiemi więzy litości i wdzięczności; zapewne gdyby ubóstwa, kalectwa, niedoli niebyło, połowa szlachetnych uczuć, ofiar i poświęceń, ieszczeby dotąd nieznaną w sercach ludzkich spoczywała." —

*Taniec Polski* ułożony z Motiwów *Rossiniego* i z wielkiej Orkiestry przełożony na Pjano-forte przez *Karóla Kurpińskiego* Mistrza Kapeli Dworu Królewsko Polskiego, grany na Benefis JPani *Kurpińskiej* w Teatrze Narodowym, wyszedł świeżo z Litografji A. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej pod Nro 481. Cena zł 1. W tymże składzie dostać można wszystkich Tańców na tegorocznych Balach i Maskaradach *Warszawskich* granych. —

Wczoraj było zimna stopni 2. Dziś 3. Dzisiejszej nocy, pierwszy raz tej zimy w *Warszawie* upadł Snieg w znacznej ilości.—Zmiany Xiężyca w *Lutym*. Pełnia dnia 3, o 40 min:

na lwzą po południu. Ostatnia Kwadra dnia 10, godź: 3 min: 20 rano. Nów *Marca*, dnia 17, godź: 11, min: 29 w nocy. Pierwsza Kwadra dnia 26, godź: 3 min: 6, po północy.

z Sejn. — w Dzień 25 m. zeszł: obchodzona była w Kościele Katedralnym droga pamiątka Narodzin JEJ Jmperatorskiej Mości E l ż b i e t y ALEXIEJOWNY Małżonki łaskawie nam Panuiącego Monarchy. Do tego wspaniałego przez miejscowe Duchowieństwo odbyłego obrzędu assystowały w tem mieście konsystuiące Władze, niemniej Szkoła Woiewodzka. Orkiestra miejscowa wykonała dokładnie muzykę. Wieczorem oświecono domy obywatelskie, do czego posłużył wieczor nader pogodny i przyiemny.

## *NOWOŚCI ZAGRANICZNE*

### *Od Granic Tureckich.*

Utrzymuią że *Omer Basza*, który się cofnął do *Arty*, większą część swych żołnierzy rozpuścił, gdyż niema ich zaco utrzymać. — Twierdza *Misolongja* staie się dla Greków bardzo korzystną, przeto ią nieustannie wzmacniaią tak co do fortyfikacjiiak i w zapas potrzebnej broni i amunicji. Wojsko *Derwisza Baszy* iest szczupłe i zupełnie zniechęcone. — Chociaż stronnicy *Kollokotroniego*, po śmierci iego Syna tak prędko się nie wzmocnią, iednak Dowódcy *Greccy* nie żyią w zupełnej iedności, zwłaszcza że ci którzy są nie kontenci, spuszczaią się na artykuł *Konstytucji Rządu Greckiego*, podług którego wszystkie władze wykonawcze tylko przez rok ieden trwać maią, iednak udało się kilku urzędnikom tej władzy, dłużej pozostać w swej czynności, niemniej ma być w krótce zwołany nowy *Kongres narodowy*, który ma ukończyć wszelkie niesnaski. — Rząd *Grecki* teraz odebrał z *Londynu* ostatnią część pożyczki. Gdy 5 miljonów iest dostateczną summą na prowadzenie nowej wojny z *Turkami*, przeto spodziewać należy że ią *Grecy* pomyślnie prowadzić będą.—Donoszą z *Odessy* że *Jbrahim Basza* zatrwożony myślą, iż całą zimę będzie blokowany przez *Greków* i nareszcie flotta iego w całej massie spaloną być może, przedsięwziął w nocy z dnia 21 na 25 Listo: r:z: wypłynąć na otwarte morze, oczym gdy Admirał *Grecki Miaulis* dowiedział się, napadł na flottę iego dnia 25 w południe, a złamawszy linją iego okrętów, zdobył ich 17, *Jbrahima Baszę* który z okrętem swoim zaledwo zdążył umknąć, ścigał ku *Alexandrji*. — Kilka gazet *Francuzkich* zapewnia że rozniesione wieści o niezgodach między *Grekami* są przesadzone, nawet *Kollokotroni* w istocie iest nieprzyiacielem *Turków*. — *Wice Król Egiptu* teraz żadnego niema przyiaciela między *Grekami*.—

z *Paryża*.

Dnia 18 z.m. po Mszy, mieli posłuchanie u *Króla Francuzkiego* i iego rodziny, wszyscy Posłowie zagraniczni. — Hrabia *Firant* Par Państwa *Francuzkiego*, Członek Akademji Paryzkiej i Minister stanu, zakończył życie — Dla opatrzenia miasta *Barcelony* świeżą wodą na której tam zbywa, nałożyła tameczna władza miejscowa sposobem pożyczki *miljon realów* na bogatszych właścicieli domów tego miasta, i aby takową summę póżniej zwrócić pożyczaiącym, nałożono nadzwyczajny podatek na mięso.—D. 5 z.m. przybyła w *Madrycie* rada najwyższego Sądu woiennego do więzienia wojskowego *Gwardji* i oznajmiła rozkaz Królewski uwalniaiący Jntendenta *Aguila* oraz Pułkownika *Lanos*. — Wykopane wazy w *Femars*, o których niedawno doniesiono, otworzone zostały w obecności tamecznych Podprefekta i Burmistrza, większej monety znajdowało się w nich 4765, mniej-

szej 3480, między którą była mała liczba bita za czasów *Konsulów Rzymskich*, reszta zaś za panowania Cesarza *Augusta II*, *Ottona* etc. aż do wieku w którym panował *Kostantyn Wielki*, część tej monety, która najpóźniej była bitą, iest tak nową iakby teraz wyszła z pod stępla. z *Niemiec.*

Za kilka dni odjedzie z *Wiednia* Hrabia *Aponi*, przeznaczony do *Neapolu*, aby tam w imieniu Cesarza *Austrjackiego* złożył teraznieiszemu Królowi szczere życzenia z powodu wstąpienia iego na tron *Obojga Sycylji*, poczem tenże *Hrabia* uda się do *Londynu*. XXże *Mikołaj Esterhazy* udać się ma iako Poseł nadzwyczajny do *Paryżu* gdzie ma być obecnym wczasie Koronacji Króla francuzkiego w *Remi*. — w Dniu 20 z. m. rozpoczęły się powtornie w *Frankforcie* posiedzenia związku niemieckiego. — Elektor *Heski* postanowił d. 22 Grud. r. z. aby odtąd płacono podatek od *slubu małżeńskiego*, przeto żaden Xiądz póty go dać niemoże, póki mu niebędzie okazany kwit zapłaconego podatku, który obrocony zostanie na polepszenie Szpitalów publicznych; niemniej podzielony iest na kilka klass według stanu i maiątku i płacony będzie od 2ch srebrnych groszy do 30 talarów. — Depesze Margrabiego *Hastings* z Malty donoszą d. 3 Grud. r. z. iż Cesarz *Marokański* wyprawił swoie okręty woienne, przeciw *Sardynji*. — Gazety Londyńskie donoszą że wczasie polowania na *Jelenie* które się odbyło w *Windsor* d. 14 z. m. znajdowało się 200 Strzelców konno w szkarłatnych ubiorach. — w *Worle* zakończył niedawno życie *Joel Bishop* maiąc lat 103, i zostawił 108 Dzieci, Wnuków i Prawnuków. — w Kopalni węgli w *Widleton*, była niedawno okropna explozja pochodząca z nieostrożności z ogniem iednego z robotników tamecznych, przezco 24 ludzi utraciło życie, 7 zaś mocno iest uszkodzonych. — Stałe wojsko *Stanów zjednoczonych Ameryki Północnej* składa się tylko z 5,779 głów które według ustaw kraiowych do 6,133 powiększone być może—Pewna Kompanja *Angielska* zawarła kontrakt z rządem *Szweckim* na oświecenia *gazem* miasta *Sztokolmu* przez lat 21, koszta nato wynosić maią tymczasowo 800,000. złp. — Jenerał Por: i Adjutant N. *Cesarza Ros: Jomini* (*Żomini*) przybył do *Berlina*, zkąd wkrótce, wyiechał do *Paryża*.

w Jednem z niedawno wyszłych dziełek uczonych *Lekarskich*, Autor dowodzi że od czasu iak zaczęto palić *tytuń*, Ludzie są barądziej *leniwsi*, często się wydarza że amator *fajki* opuszcza nawet ważne zatrudnienia, dla tego że ieszcze iej nie wypalił, wielu iest takich którzy znajduią większe ukontentowanie w patrzaniu na dymek wychodzący z *lulki*, niż w użytecznej zabawie z ludzmi. Kobiety szczególniej narzekaią na ten zwyczaj upowszechniaiący się coraz bardziej, wielu bowiem młodzieńców przyzwyczaionych do ustawicznego palenia tytuniu, w obawie aby przykry odor niestawał się przykrością *Damom*, unikaią od ich bawienia, i wolą zostać na wieczór w domu niewypuszczaiąc przez kilka godzin z ust cybucha, niż przepędzić godzinę przy Damie. We *Francji* dotąd wiele osób niedopuszcza aby się rozszerzała ta moda, rzadko w której Kawiarni wolno gościom palić tytuń, a iadącym w *Dyliżansach* zabroniono mieć lulki. Nieraz się wydarza że Panna idąc za mąż, warunie w intercyzie aby iej przyszły Małżonek nieważył się palić tytuniu w iej obecności; niektórzy Panowie lub Fabrykanci we *Francji* przyjmuiąc służących albo pracowników, kładną takiż warunek. Autor dowodzi że *Turcy* są leniwsi od wszystkich in-

nych *Europejczyków*, ato iedynie z tej przyczyny że codzień przez kilka godzin niewypuszczaią z ust cybucha, a ten nałog pozbawia ich sposobności do wszelkich kunsztów. —

UWIADOMIENIE z MENAŻERJI P. AKEN.

w Dniu 3 i 4 Lutego r. b. o godzinie 6 wieczor okazane zostaną P. Publiczności wczasie karmienia zwierząt ( znajduiących się w Menażerji JPanów Aken i Martin, w Rynku Starego Miasta) nowe dowody wyższości i władzy człowieka nad takowemi. Wcelu wywdzięczenia się za doznane względy P. Publiczności i zjednania sobie na dal łaskawych, będziemy mieli zaszczyt przedstawić dotąd nawet naturalistom nieznane widowisko, którem P. Aken dowiedzie iak starannie i pracowicie zdołał zwierzę z natury drapieżne do posłuszeństwa przywieść, i tak wczasie karmienia zwierząt P. Aken rozdraźni starą Lwicę, okazuiąc iej przez kratę sztukę mięsa 12 funtów ważącą i takową tem sposobem do naywiększej złości doprowadziwszy, uda się do klatki mocno rozgniewanej Lwicy; poczem rozkaże iej aby się z pokorą do nóg iego położyła, następnie aby go całowała, nakoniec na dwóch łapach stanęła, iednem słowem tak dalece iak się wypowiedziało to znatury dzikie zwierze upokorzy i podległym uczyni, iak rzadko nawet od wyuczonego Pudla wymagać można. Lecz nie dość na tym, P: Aken uwieńczy dzieło, przez niego tylko dokonane, że rzeczone mięso z którem poprzednio Lwicę do najwyższej złości doprowadził, nie tylko iej pokaże, lecz przed nogi a nawet na pysku położy. Lwica iednak znatury chciwa, mięsa tego nieruszy, aż za rozkazam swego Pana. Widowisko podobne, rzadkie w swym rodzaiu, na uwagę zasługuiące, czyni nam nadzieie że P. Publiczność raczy go licznem zgromadzeniem zaszczycić.

## *DONIESIENIA.*

w Kantorze K. *Deplera* i *Falinera*, przy ulicy *Senatorskiej* pod Nrem 460, w Pałacu *Wolbromskich* zwanym, wygrano w 26tej Loterji Klassycznej w ogóle złp: 219,424. Losów do pierwszej Klassy 27 Loterji Klass: której ciągnienie w dniu 7 Lutego b.r. odbędzie się, całych po zło: 12 gr: 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4, każdego czasu w Kantorze wyżej wymienionym dostać można.

*Człowiek bezżenny, potrzebuie miejsca na Wieś, do zarządzenia gospodarstwem do iakich bąć kolwiek Dóbr, przez lat pietnaście ciągle tym się trudnił. Dokładnieysza wiadomość można powziąść pod Nrem 2701 w domu Mydlarza na pierwszem piętrze po lewej ręce od frontu.*

*w Dniu 4m Lutego r: b: o godzinie 3ej z południa w Warszawie przy ulicy Muranów, Basztarda z wszelkiemi rekwizytami, przez Publiczną Licytacją sprzedana będzie.*

Erazm Żembrowski Komornik T.C.W.M.

*Podaie się do wiadomości Publi , iż Licyta: na effekta, iako to: Komodę, Stoliki Toalety, Kanapy, Krzesła, i t p. w Warsza przy ulicy Krzywekoło pod Nr 181 i 182, w dniu 4 m: i r b. z południa o godzi: 2 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — Andr. Tryllerowicz Komornik*

*D. 4 Lutego 1824 r. o godzi: 9 zrana przy ulicy Solec pod Nr 2793 sprzedawane będą publicznie ruchomości iako to Komoda, Szafy, Lustra, Zegary, Stoły, i inne zaś ogodzi 3 popołudniu przy ulicy Kozłej pod Nr 1825 Łóżka, Stoliki, Obrazy, Lustra i inne za gotowe pieniądze —*

*T Szaniawski Komornik p. T. C. W. M.*

Swieże mało solone, Wyzina, Siomga, i Kawjor są do sprzedania w Handlu Joanny Gregorowiczowej pod mnieyszemi filarami naprzeciw Ratusza Nr 7, dokąd handel iej całkowicie z podDzwonicyBernardyńskiej przeniesionym został. Również tam dostać można Herbaty w dobrym gatunku.

Redakcja Kurjera Warszawskiego, *ogłosiła na początku Grudnia r.z. że tylko tyle może wydawać exemplarzy tego pisma, ile* Prenumeratorów *zapisze się na Pocztamtach do dnia* Pierwszego Stycznia, *przeto uwiadamia te Szanowne Osoby które później oświadczyły że iest ich wolą utrzymywać toż pismo, że Prenumerata na* bieżący Kwartał *iuż iest zamknięta.*

*Teatr.* Dziś Komedja *Wojna z Kredytorami* i Opera *Gulnara*.